

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz mi-  
jednoczypaltowy: przed tekstem  
1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za  
tekstem 600 mk.  
Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.n.

Z prowincji o 25 drożej.  
W numerach świątecznych  
o 25 procent drożej.

Abonament miesięczny z dostawą  
do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej  
Nr. 89.259.

**Dom Sportowy Ch. Dincesa** WILNO, Wielka 35.  
Nadeszły wielkie transporty przedmiotów sportu jak: futbolowe pompki, oszczepy, dyski, tyczki do skoku, koszulki, spodenki, pantofle do biegu, do skoku do gimnastyki hantle, kule, rakiety i t. d. Kompletne wyekwipowanie drużyn.  
Ceny konkurencyjne. Klubom odpowiedni rabat.

## Wyznanie wiary.

Data 19 kwietnia nie posiada dla nas, wilnian, znaczenia tak odświętnego jak dwie inne daty, a mianowicie: po pierwsze wyjazd z Wilna małego oddziału zbrojnego z rotmistrzem Jerzym Dąbrowskim na czele, w styczniu r. 1919-go. Heroizm tego czynu miał to samo znaczenie dla ziemi wileńskiej, co 6 sierpień 1914 r. dla całej Polski. Datą drugą jest 9 października 1920 r., kiedy to generał Żeligowski, idąc za głosem sumienia i patriotyzmu, przekreślił dokument Suwalski.

Obydwie te daty, pierwsza jako manifest uczucia i poświęcenia, druga jako dzieło trwające dotychczas, mają te wyższości nad 19ym kwietnia. I są naprawdę datami epokowymi. Ale i wspomniały zagon kawalerji polskiej z 19 kwietnia 1919 r. jest dla nas wspomnieniem historycznym i radosnym. Zarówno więc dzień dzisiejszy, jak i z uroczystościami związany przyjazd dostojnych gości, w gronie których witamy pierwszego Naczelnika odrodzonego państwa polskiego, Marszałka Piłsudskiego, nastroja na nutę odświętną—od aktualnych, monotennych, ciężkich przeżyć politycznych nieco oddaloną, myśl i uczucie ku zasadom i ideom kierując.

Zarzuca się nam, jako redakcji, jako ludziom z redakcji „Słowa” związanym, zwalczanie obozu narodowego i to zarówno w dziedzinie taktyki politycznej, jak i w dziedzinie obozu tego ideologii. Raz jeszcze chcielibyśmy w jedną soczewkę skupić promienie wszystkich idei, które nas, od tego, niewątpliwie największego, ogniska myśli politycznej w Polsce dzieli i różni.

My także jesteśmy ideą narodową głęboko przejęci i dobro państwa i narodu jako najwyższe kryterium uznawać chcemy. My także bez obrzydzenia myśleć nie możemy o ludziach, których ideałem są Zjednoczone Stany Europy, z pokracznym jakimś „esperantem” jako językiem ogólnoludzkim.

Ale nacjonalizm ma trzy cechy, które z dobrem państwa,—państwa jako emanacji ducha narodu, jako programu i warsztatu narodowej pracy nie mają nic wspólnego. Cechą pierwszą jest nacjonalistyczny ekskluzywizm etniczny, wynikający z pobudek material-

nych, z walki o byt. Zakaz imigracji żółtych sił roboczych do Australji, „numerus clausus” dla Białorusinów po uniwersytetach polskich jest owym materialnym, z walką o byt związanym nacjonalizmem.

Cechą drugą jest ekskluzywizm etniczny, który przeciwstawia się imperjalizmowi. Nacjonalizm jest tam samym co defenzywa,—imperjalizm co ofenzywa. Pan St. Grabski, będąc zresztą naśladowcą tylko wielkiego Bismarcka, który działał w innych zupełnie warunkach,—chciałby posiadać państwo o 100% mieszkańców plemiennej polskiej przynależności. Ideal taki osiągnąć można tylko drogą kurczenia, a nie rozszerzania terytorjum polskiego.

Cechą trzecią jest brak u nacjonalistów przywiązania do ziemi, do terytorjum. Nacjonałści nie sądzą, aby z terytorjum historycznie polskiem łączyła ich wyższa siła moralna, łączył ich obowiązek. Sądzą, iż naród polski może sobie dowolnie konstruować geografję swego terytorjum, iż nie ma żadnych obowiązków odzyskiwać tego, co było polskie, a więc i polskiem być powinno.

Trzy te cechy sprawiają, iż nacjonalizm możemy uważać za niedoskonałą formę patriotyzmu, za patriotyzm niedokształcony, nieupełny. W słowie „patriotyzm” mieści się przecież pojęcie ojczyzny, ojcowizny, mieści się niewzruszalnie pojęcie ziemi.

Nacjonalizm Demokracji Narodowej jest demokratyczny, jest ludowy. Dlatego też jest taki trywialny, materialny, płaski. Endecy chcieliby swe pojęcie patriotyzmu przystosować do żywiołowych pojęć mas ludowych. Minęły jednak te czasy, gdy myślano, iż idąc w lud polski, znajdzie się jakąś oryginalną rodzimą polską kulturę. Rzeczywistość przekonała nas, iż było to złudzeniem. Oryginalne architektury ludowe okazały się refleksami stylów, znanych dobrze historykom sztuki. Poszczególne obyczaje chłopskie okazały się skamieniałymi obyczajami klas wyższych z różnych wieków.

Panowie Dębsey i Dąbsey szukają w ludzie polskim oryginalnej myśli prawniczej, konstytucyjnej, ustrojowej. Jest to złudzenie, lub demagogja. W ludzie polskim poza balladą nie znaleźć nie można. Całe polskie histo-

ryczne „ja”, cała nasza przeszłość, duma i historia to szlachta polska.

Gdy dzisiaj bronimy warstwę ziemiańskiej przed zniszczeniem, to nie czynimy tego wyłącznie ze względów na skutki destrukcji warsztatów rolnych. Destrukcyj w dziedzinach ekonomicznej, skarbowej, praworządności, moralności. Klasa ziemiańska nie pokrywa się już dziś z tem, co nosić powinno miano szlachty polskiej, jest jednak idej szlacheckiej naturalnym oparciem. A szlachta polska nie oddała jeszcze narodowi tego wszystkiego, co jako depozyt narodowy posiada. Nie zaszczepiła narodowi polskiemu całości oryginalnej, rodzimej kultury ducha i myśli;—dzieło demokratyzacji tej oryginalnej polskiej kultury nie jest zakończone.

Nie jesteśmy filosemitami, przeciwnie. Jesteśmy przeciwnikami asymilacji etnicznej grupy żydowskiej. Cieszymy się z asymilacji Niemców, Rosjan, Ukraińców i Białorusinów, nie chcemy natomiast asymilacji Żydów. Chcielibyśmy wyodrębnić etniczną grupę żydowską z życia politycznego naszego narodu, nadać Żydom samorząd narodowy. Nie zgadzamy się jednak z poglądem p. Dmowskiego, iż misja dziejowa narodu polskiego polega na walce z żywiołem żydowskim. Sądymy, iż takie ujęcie obniża znaczenie naszego narodu. Polacy mają wielkie zadania historyczne, nie mogą się całkowicie poświęcić tępieniu pasożyta żydowskiego.

Konserwatyzm to zachowanie wartości, a więc konserwatyzm posiada rolę twórczą cywilizacji, jest głównym czynnikiem cywilizacyjnym. Przenosząc tę zasadę na to polityczne, musimy żądać, aby nacjonalizm ograniczał się tam, gdzie jego tendencje stają w sprzeczności z duchem kościoła katolickiego.

Jeżeli dziś dla ograniczonych celów egoistyczno-partyjnych poświęca obóz nacjonalistyczny dobrobyt kraju i równowagę skarbu, godząc się na destrukcję realną, i do stołu narad ministerjalnych chce zasiąść wspólnie z ludźmi, których przed pół rokiem ogłaszał za złodziei grosza publicznego i prywatnego—to taka lekko-myślność, takie lekceważenie odpowiedzialności dziejowej nie po raz pierwszy cechuje naszych nacjonalistów.

W roku 1918 Demokracja Narodowa prowadziła nieobliczalną, demagogiczną agitację republikańską. Będąc przywiązani do pojęcia „Rzeczypospolite Polska”, będąc tradycją parlamentarną polską głęboką przejęci,—chcemy jednak uniezależnić przedstawiciela naczelnej władzy Rzeczypospolitej od partji politycznych, chcemy aby naród polski posiadał swą dynastję.

Prezydent Republiki może być na wysokie stanowisko wyniesiony tylko przez partje polityczne, od których (zwłaszcza według przepisów naiwnej konstytucji 17 marca) na zawsze jest uzależniony. Obecnie mało już jest stronictw politycznych, któreby w takiej czy innej formie nie były zależne od wpływów zagranicznych, politycznych kierunków międzynarodowych. Niektóre nasze stronictwa są wręcz fragmentem tylko różnych międzynarodowych asosjacyj.

Dlatego też koronacja dla Polski XX wieku to samo posiada znaczenie, co dla Polski czasów Chrobrego. Archimedesowe miejsce oparcia — pozapartyjny punkt w systemie rządów parlamentarnych — t. j. dynastja, jest jednocześnie jedyną instytucją gwarantującą niezależność od organizacyj międzynarodowych. Prawdziwą niezależność Polsce może dać tylko monarcha.

Dlatego też do restauracji instytucji królewskiej w Polsce ogromną przywiązujemy wagę. Obchodzimy przecież uroczyste rocznicę 3 Maja. Republika polska powinna chyba zakazać manifestacji w tym dniu, jako anty-republikańskich. 3 Maj to święto zwy-

cięstwa idei dynastycznej nad tępotą doktryny republikańskiej.

Zyjemy w kraju, którego cała sztuka i poezja zahypnotyzowana jest dźwiękami dzwonn króla Zygmunta, dźwiękami, których nie zapomina ten, kto je raz słyszał; jesteśmy narodem, którego literatura i malarstwo jest pionierem propagandy monarchicznej. Nigdzie i nigdy czystsze, wspanialsze dźwięki idei monarchicznej nie brzmiały, jak w naszym ostatnim półwieczu niewoli. Matejko, Sienkiewicz, Wyspiański. Monarchja nie jako system rządów, lecz jako idea i wyobraźnia narodowa — oto jeden z najsilniejszych czynników duchowej twórczości polskiej.

Restauracja monarchji to nie tylko zabezpieczenie sobie politycznej niezawisłości i praworządności wewnętrznej, to jedno z najważniejszych zadań w dziele, które młode pokolenia narodu spełnić powinny. Dziełem tem jest: Renesans Polski w Polsce współczesnej. Cat.

ZAKŁAD ZDROJOWY „BUSKO”  
okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od 15 maja do 30 września.

## Sejm i Rząd.

Burzliwe posiedzenie Izby posejskiej.

Warszawa, 18 kwietnia. (A. w.). Pod koniec wtorkowego posiedzenia Sejmu przystąpiono do rozpraw nad dwoma wioskami nagłymi, zgłoszonymi w imieniu Koła żydowskiego przez posła Hartglausa oraz Prituckiego w sprawie ekscesów ulicznych w dniu 5 kwietnia r. b.

W głosowaniu nagłość wniosków odrzucono. W odpowiedzi na to posłowie żydowscy na wezwanie posła Kirschbrauna zaczęli opuszczać salę. Poseł Kirschbraun wychodząc wygłosił jakieś przemówienie, z którego usłyszano tylko wyrazy: „Bandyci, mordercy”. Okrzyk ten doprowadził do zajścia. Oczęść posłów z prawicy i PSL rzuciła się tłumnie ku wyjściu aby odruchowo znaleźć satysfakcję za obelgę. W czasie ostrych argumentacji słownych poseł Serbe (Koło Niemieckie) znieważył posła Manterysa (Związek Ludowo-Narodowy).

Marszałek Rataj, interpelowany jak zamierza postąpić wobec zajść powyższych, odpowiedział, że zarządzi dochodzenie, aby sprawdzić kto z posłów podniósł pierwszy rękę na swego kolegę.

Poseł Kirschbraun po ukończeniu posiedzenia Sejmu złożył na ręce Marszałka Rataja pisemne oświadczenie, w którym stwierdza, że słowa „bandyci” i „mordercy” wypowiedział nie pod adresem Izby, lecz w następującem zdaniu: „Bandyci i mordercy biją nas na ulicach, a wy nam nie dajecie satysfakcji.”

Posiedzenie Konwentu Senjorów. Warszawa, 18 kwietnia. (A. w.). W środę odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Kon-

wentu Senjorów dla ustalenia programu prac Sejmu przed ferjami letnimi.

Konferencja N. P. R. z Z. L. N.

Warszawa, 18 kwietnia. (A. w.). Prezes klubu NPR, poseł Wachowiak, po odbyciu przed południem konferencji z prezesem klubu Związku Ludowo-Narodowego posłem Głabińskim, wieczorem złożył dłuższą wizytę Marszałkowi Senatu Trampezyńskiemu.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dzisiaj — uroczyste przedstawienie  
1. Przemówienie okolicznościowe.  
2. Zabawa w miłość  
komedia w 3 akt. S. Kiedrzyńskiego.  
Początek o godz. 8 w.

TEATR WIELKI (Pohuianka)	Czwartek, 19 kwietnia Uroczyste przedstawienie „HALKA”, opera.
TEATR im. Syrakusii (im. porażony)	Piątek, 20 kwietnia „Z y d o w k a”, opera.
TEATR im. Syrakusii (im. porażony)	Czwartek 19 kwietnia, Uroczyste przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami”. Piątek, 20 kwietnia „Majej Zboj”, baśń dramatyczna.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—20 w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

KAPELUSZE wiedeńskie i włoskie (Borsalino i palta gumowe).  
H. Swirski, Niemiecka 37. Kapelusze od mk. 10000.

Kupujcie Złotą Pożyczkę

## Konające miasto.

Z uczuciem szczerego żalu myślę o Wilnie.

Ten gród szacowny, odwiecznie niosący hen, na rubieżach ziem Rzeczypospolitej oświaty polskiej kaganiec, ten gród przez długie wieki szeregi szerzący polską kulturę w ogromnej połaci kraju, piękny gród Jagiellonów i Batorych, Mickiewiczów i Moniuszków, majestatyczny świadek naszej potęgi i tragicznego upadku, gród znany iżami i krwią najlepszych synów Ojczyzny—kona.

Nie ludźmy się. Wilno kona.

Ta „perła Korony Polskiej“ ginie, zamiera pod zabójczą powłoką azjatyckiego niechlujstwa. Piękno starego Wilna, zdobionego z pietyzmem hojną ręką szeregu pokoleń światłych swych obywateli, zanika z dniem każdym. Ślady zachodu zacierają się z przerażającą szybkością, natomiast niepo dzielnie panować zaczyna w całej swej ohydzie wschód azjatycki z jego plagami porządkami, zwyczajami i przysłówiowem chamstwem.

Spójrzmy na ulice wileńskie.

Odrapane mury domów, odpychające brzydota pstrokacizny o pomstę do nieba wołających sztyldów; afisze i ogłoszenia wszelkiego rodzaju bez ceremonji nalepane ręką barbarzyńcy na najszacowniejszych relikwiach zeszlých wielkich stuleci; jezdnie urągające wprost elementarnym wymaganiom cywilizacji; ohodniki—przypominające raczej trampoliny dla skoczków cyrkowych, należące opłute, służące w wielu miejscach za zlewy dla domowych nieczystości; rynsztoki buchające zatrutą wonią spływających cieczy, którym chemiczna analiza przyznałaby niewątpliwie nazwę „pestifera“, a przedewszystkiem kurz, kurz niosący w nosy, uszy i gardła przechodniów miliony skondensowanych zarazków wszelkich chorób.

Wilno dzisiejsze—to obraz nędzy rozpaczliwej... azjatyckiego niechlujstwa, nadającego miastu piętno całkiem odmienne,—a jakże nam obec i wrogiel!

Mówi stare przysłowie: „jak cię widza, tak cię pisza“. Cóż myśleć i pisać mogą o naszym Wilnie ci, którzy z dalekiego zachodu zjeżdżają do nas, by spojrzeć na owe „okno zachodu na wschód“, które właśnie Wilno być powinno. Smrodliwe, brudne miasto, świadczące o braku kultury, cywilizacji, smaku, przedsiębiorczości i godności swych mieszkańców. Wszak miasto, obdarzone samo rządem, odzwierciadla poziom kultury i wymogi cywilizacyjne swych mieszkańców. Oczu nigdzie chyba jaskrawiej, jak w Wilnie, nie ujawnia się nasze społeczne mazgajstwo, nasz kompletny marazm i nasze beznadziejne niedołęstwo.

Napróżno twierdzimy ku własnemu usprawiedliwieniu, że przyczyną upadku miasta są tragiczne wypadki polityczne ostatnich lat. Miotta, woda i mydło—te trzy podstawowe elementy czystości, mimo wypadki polityczne, znajdują się w posiadaniu każdego obywatela. Przepisy magistrackie, te przepisy, o których nikt nie wie, dają możliwość, mimo wypadki polityczne, surowo karać grzywnami, zasilającemi fundusze miejskie, tych, co nie stosują się do elementarnych zasad cywilizacji, a więc robią z chodników zlewy, z bram domów, podwór i zagiętych murów miejsca ustępowe i t. p.

Wśród otaczającego brudu i niechlujstwa publiczność dziczeje.

I istotnie, jesteśmy świadkami zdzierania. Proszę spojrzeć na o grody publiczne i na to, co się tam dzieje; proszę zbadać brzegi Wilji, jeśli ochota, i skonstatować, jak „rajskie“ panują tam wśród „szanownej“ publiczności zwyczaj. Otoczenie działa na duszę ludzką i na obyczaje. „Woskowana posadzka mniej bywa zapluta od nieheblowanej podłogi“ twierdził jakiś filozof życiowy A stworzyć otoczenie, sprzyjające rozwojowi kultury w miastach, może tylko zarząd miejski, o ile, oczywiście, sam dba o tę kulturę i należyście ją rozumie.

Co w tym kierunku robi zarząd miasta Wilna?

Z działalności jego wiemy, my szara publiczność, tylko o stałych i dużych kłopotach finansowych. „Kasa miejska beznadziejnie pusta i wobec tego wszelka akcja sparaliżowana“—oto krótkie résumé ogłosisz, dochodzących z wielkiego, zapchanego ludźmi i papierami gmachu przy ul. Dominikańskiej, z którego łącznie z temi odgłosami ciągnie jakaś bezadziejna apatia, jakieś śmiertelne zniechęcenie.

Tymczasem brak środków jest pozorny tylko. Wilno, jako miasto, posiada bardzo znaczny majątek zgola nie wyzyskany i wyczekujący tylko sprężystej ręki administracyjnej. Ponadto zarząd miasta nie wyczerpał ani drobnej części tych sposobów, które miastu zapewniłyby mogły znaczne dochody, stale zasilające środki miejskie. Dość zbadać historię rozwoju ekonomji miast zachodnio-europejskich, by przekonać się ile posiadamy w Wilnie niepojętych dziedzin ekonomicznych, mogących znacznie powiększyć dochody miejskie, bez uciekania się do worka państwowego i do nadmiernej ścisłania śrubby podatkowej. Ale by wydobyć te środki potrzebna jest inicjatywa i wola twarda, nieugięta wola.

Wilno kona. Ani historycznie, ani geograficznie konanie to nie jest do wytłomaczenia. Świetna przeszłość pozostawiła wiekopomne pomniki, które z pietyzmem konserwować winniśmy, niby relikwie najcenniejsze o potęgę i odwiecznej kulturze naszych zeszlých pokoleń świadczące. Teraz niejszość—stwarza Wilno świetne horoskopy. Wysunięte na północny-wschód ziem Rzeczypospolitej, miasto nasze jest idealną kontynentalną bazą dla międzynarodowych zachodnich energii, penetrujących na daleki wschód i dających do stworzenia tu, na krańcu zachodniej cywilizacji, wielkiego punktu operacyjnego przemysłowo-handlowego. Wszelako zachodnim energjom dać należy zachodnie warunki życia, zachodnią cywilizację i zachodnie stosunki. I dlatego Wilno żyć i rozwijać się będzie jako miasto zachodnio-europejskie, skona zaś, o ile niem być przestanie. O tem pamiętać winni Wileńszczanie.

Zarząd miasta szukać winien wzorów zachodnio-europejskich w poczynaniach swoich, wzory te przenosić i utrzymywać w naszym gruncie. Niestety dotychczas nie widzimy tego. Widzimy natomiast wielką, beznadziejną niemoc apatii, chorobliwy marazm i zupełny zanik woli, tę trójcę, zrodzoną z psychologii rosyjskiego „naplewat“, blakającą się jak zmora w zapchanym papierowymi ludźmi wielkim gmachu przy ulicy Dominikańskiej.

Feliks Wielogłowski.

## Z Litwy Kowieńskiej.

Nuncjusz papieski w Kownie.

Gdańsk, 17 kwietnia.

(Pat.) „Gazeta Gdańska“ donosi z Kowna o przybyciu tam nuncjusza papieskiego areybiskupa Zocchiniego. Koła litewskie, powiadomione o przyjeździe nuncjusza, utrzymywały wiadomości te w tajemnicy, aby nie dać możności polakom powitania nuncjusza.

Sprawy szkolne w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 17 kwietnia.

(Pat.) Najnowsze rozporządzenie władz litewskich w sprawie obowiązkowego języka w szkołach postanawia równouprawnienie języka niemieckiego i litewskiego. W szkołach używany będzie ten język, na który zgodzi się połowa rodziców uczniów. Nauczyciele nęznający języka litewskiego obowiązani są przyswoić sobie ten język w przeciągu dwóch lat.

Ustąpienie Budrysa.

Kłajpeda, 17 kwietnia.

(Pat.) Według doniesień prasy tutejszej, dotychczasowy komendant wojskowy w Kłajpedzie Budrys—ustępuje ze stanowiska. Udał on się obecnie do Kowna, gdzie ma otrzymać stanowisko w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

## Sprawy francusko-angielskie.

Komisja francusko-belgijska.

Paryż, 17 kwietnia.

(Pat.) Pisma donoszą, że komisja francusko-belgijska, powołana celem opracowania planu odszkodowań, zakończyła swoje prace w ciągu 14 dni. W końcu kwietnia Poincare ma omówić ten plan w Brukseli. Francusko-belgijski plan odszkodowań będzie później przedłożony rządowi angielskiemu.

Wydalenie kolejarzy-Niemców.

Frankfurt, 17 kwietnia.

(Pat.) „Frankfurter Zeitung“ donosi z Koblencji, że wczoraj władze okupacyjne wydalily z terenu okupowanego 600 kolejarzy niemieckich.

Oświadczenie Poincare'go.

Wiedeń, 17 kwietnia.

(Pat.) Pisma donoszą z Paryża, że Poincare oświadczył dziennikarzom angielskim między innymi, że Anglja dzięki swemu stanowisku w kwestji Ruhry zasłużyła na wdzięczność ze strony Francji. Rząd angielski wskazywał wielokrotnie, że zależy mu na tem, aby nie utrudniać akcji francuskiej. Dziennikarzom wskazał oświadczył Poincare, iż rząd włoski wyraźnie zgodził się na dalsze kontynuowanie akcji w Zagłębiu Ruhry.

Mussolini w komunikacie dyplomatycznym oświadczył, że polityka Francji w kwestji Ruhry jest w obecnych warunkach jedynie możliwą i pozytywną polityką. Niemcy niewątpliwie ustąpią w niedługim czasie. Francja zdecydowana jest wciąć pod rozwagę tylko bezpośrednie propozycje niemieckie. Francuzi nie mają powodu do pośpiechu. Na pytanie jednego z dziennikarzy włoskich, kto wzięby udział w ewentualnem rokowaniu z Niemcami, Poincare odpowiedział, że przedstawiciele Belgji, Włoch i Francji. Anglja również będzie zaproszona do wzięcia udziału w rokowaniach, sama jednak zdecyduje, czy udział jej jest niezbędny.

## Do ludności miasta Wilna.

Gdy zbliża się dzień 19 kwietnia, wspominamy, Wileńszczanie, w głębi wdzięcznych serc naszych ową Wielką Sobotę roku 1919, gdy jak w bajce hufiec rycerzy naszych pod wodzą Józefa Piłsudskiego orlim nalotem wyrwał z udreki bolszewickiej Wilno, „Perłę Korony Polskiej“. Była to Rezurekcja Ziemi Wileńskiej. Otdąd wolni, oparci o własne siły, własnem, nowem żyjemy życiem. Niezaoszczędzoną nam była wprawdzie jeszcze jedna nawałnica ciemnych sił wschodu. Minęła i ta, i my, umocnieni w wierze w niezniszczalne żywotne siły Narodu, mogliśmy do zagonów naszych, do warsztatów, do placówek naszych twórczych przodków ziemi naszej, wówczas ludność ziemi Wileńskiej przez wysłanników swych wobec świata całego głosem donośnym orzekła, że jest polską i od Polski oderwać się nie da. To też niezapomniany pozostanie i ów drugi dzień wiosny 18-ty kwietnia 1922 roku, gdy tu w Wilnie przez Naczelnika Państwa podpisany został uroczysty akt rozciągnięcia władzy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na Wilno i Ziemię Wileńską, gdy w Katedrze Wileńskiej Prymas Polski zaintonował „Te Deum Laudamus“, a Orzeł Biały wzbil się wysoko nad Basztą Góry Zamkowej.

Otdąd Wilno i Polska—to jedno.

Oddani duszą i ciałem Ojczyźnie, nie pokładając rąk pracujemy, odbudowujemy co było zniszczone i umacniamy zręby dla bytu przyszłych pokoleń. I uznał świat nasze prawa do Ziemi tej i uznał jej mieczem i pługiem wytknięte granice.

Zrzędującem Opatrzności przyszłość nasza od nas samych zależy. I nie odbierze nam nikt skarbów naszych i praw naszych.

Korni, schylmy kolana przed obliczem Przedwiecznego i zgodnie odśpiewajmy hymn dziękczynny w tę rocznicę Zmartwychwstania.

## Program uroczystości:

We Czwartek 19 kwietnia.

O godz. 10 m. 30 rano—Solenne Nabożeństwo w Katedrze. Jednocześnie odbędzie się Msza Polowa na placu Wyzwolenia (Łukiskim).

Po nabożeństwie—Na placu Katedralnym przemówienie ekolicznościowe wygłosi Mecenasek Mieczysław Engel.

Poczem—Defilada wojska przez ulicę Adama Mickiewicza i plac Katedralny.

O godz. 1-ej po poł.—W sali urzędu Wojewódzkiego (plac Katedralny ul. Marii Magdaleny 2)—przyjęcie przez Rząd miejskich władz, duchowieństwa wszystkich

wyznań, władz samorządowych, instytucji i stowarzyszeń.

O godz. 6-ej po poł.—Powitanie Rządu przez Senat Akademicki Uniwersytetu Stefana Batorego w Auli Kolumnowej.

O godz. 8-ej wiecz.—Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim na Pohulance.

O godz. 10-ej wiecz.—W salach Pałacu Reprezentacyjnego Rzeczypospolitej—Raut. Dochód przeznaczony na rzecz osieroconych rodzin po poległych w obronie Wilna.

Komitet Obrony.

Wilno, 17 kwietnia. 1923 r.

## Sąd nad Łotyszanką.

Warszawa 17 kwietnia.

(Pat.) Dziś w drugim dniu procesu przeciwko zabójcy metropolity Jerzego zakończono badanie świadków, poczem zabrał głos prokurator Michałowski. Prokurator stwierdził, że podstawą zabójstwa dla Łotyszanki były względy osobiste, do których przyłączyły się być może pobudki natury religijnej. Stwierdziwszy, że Łotyszanko zabił osobą urzędową podczas i z powodu jej urzędowania, prokurator ze względu na zabezpieczenie państwa na przyszłość „przed podobnym sposobem załatwiania rachunków osobistych drogą rewolwerową“ domagał się zastosowania względem zabójcy kary śmierci. Pierwszy obrońca oskarżonego Głuskiewicz zaznacza, że sąd ze względów formalnych odmówił mu postawienia umotywowania w trybie sądu doraźnego i motywuje obecnie ten wniosek.

Obrońca nie zgadza się z twierdzeniem prokuratora jakoby Łotyszanko dokonał zabójstwa na osobie urzędowej podczas i z powodu jej urzędowania; dowodzi następnie że Łotyszanko dokonał zabójstwa nie z premetydacją lecz, że czyn jego był przestępstwem przypadkowym i spowodowanym, przez wzruszenie i ból z powodu, jak sądzi oskarżony, „sponiewierania cerkwi prawosławnej w Polsce“. Na tem dzisiejsze rozprawy zakończono. Jutro przemówienie

reszty obrońców i replika prokuratora. Wyrok spodziewany jest wieczorem.

Decyzja Sądu w sprawie o zabójstwo Metropolity Jerzego.

Warszawa, 18 kwietnia.

(a. w.) Dziś w środę odbywała się w dalszym ciągu rozprawa przeciwko Łotyszence w sprawie o zabójstwo Metropolity Jerzego; sąd wysłuchał przemówień pozostałych 3 obrońców. Obrona wniosła między innymi o dodatkowe przesłuchanie jeszcze trzech świadków w związku z ustaleniem poczytalności oskarżonego. Prokurator nie oponował przeciwko wezwaniu jeszcze dwóch świadków.

Oskarżony w ostatnim słowie usiłował w dłuższym przemówieniu przedstawić się jako męczennik i powołując się na to, że usposobienie jego nie znosi więzienia, prosił o wymierzenie mu kary śmierci.

Po naradzie sąd ogłosił rezolucję, że wobec wątpliwości co do poczytalności oskarżonego i niemożliwości ustalenia jej w czasie rozpraw, postanawia przesłać sprawę do rozpoznania sądowego zwykłego. Rezolucja ta wywołała wielką sensację na sali.

Oskarżony przyjął ją spokojnie i dopiero po dłuższej chwili, jak się zdawało, zrozumiał istotną treść rezolucji.

Najtańsze źródło zakupu!

Hurtownia K. O. K.

Ostrobramska 19

poleca kooperatywom i p. p. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, śledzie i słoninę.

PERŁY—nowele autorów szwedzkich oraz

LEGENDA NA DZIEŃ ŚWIĘTEJ ŁUCJI

SELMA LAGERLÖF

w przekładzie KONSTANTEGO BUKOWSKIEGO.

Do nabycia w polskich księgarniach wileńskich.

# Walka z religią.

Głosy prasy angielskiej.

Londyn, 17 kwietnia.

(A. w.) „Morning Post” zaznacza, że prześladowania religijne w bolszewji bardzo powinny obchodzić Anglię, która posiada swoje przedstawicielstwo w Moskwie, a w Londynie jest tak zwana delegacja handlowa rosyjska. Ponieważ handlu nie można brać pod uwagę, gdyż takowy nie istnieje, więc misje te oznaczają półoficjalne organa i dopóki obecny rząd będzie tolerował ich istnienie, to dowodzić będzie, że aprobuje nieczną politykę. Pismo zapytuje Lloyd Georgea, jakim sposobem może rząd angielski utrzymywać stosunki z bolszewikami.

„Times” w artykule wstępnym zaznacza, że działalność rządu Sowietów zgadza się zupełnie z ich teorją. Mordowali oni księży setkami. Liczby ofiar, które ostatnio były w Izbie Lordów, sięgają 1233 osób. Większość narodu rosyjskiego jest głęboko wierząca i z przerażeniem spogląda na wojnę wy-

powiedzaną kościołowi. Jest jednak bezsilną i dlatego ludzkość cywilizowana powinna zrozumieć prawdziwe znaczenie wojny prowadzonej przeciwko wierze chrześcijańskiej i powinna podnieść gniewny głos przeciwko systemowi, który godzi w moralne i duchowe podstawy.

To nie jest atak na religię prawosławną lub katoliczną—pisze w dalszym ciągu „Times”—lecz atak na podstawy wiary. Najwyższy czas dla rządu angielskiego i dla wszystkich rządów cywilizowanego świata, by uczynili coś więcej, niż tylko protest. „Times” proponuje, aby wszystkie rządy europejskie odwoływały swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Rosji, na wypadek gdyby patriarchę Tichona spotkał podobny los, jak arcybiskupa Ciepłaka i śp. prałata Butkiewicza.

Zamykanie cerkwi.

Charkow, 17 kwietnia.

(A. w.) Depesze z Odessy donoszą o zamknięciu wszystkich cerkwi w Chersońskim powiecie.

## KRONIKA.

Kalendarzyk.

We czwartek Tymona M.  
W piątek Sulpicjusza i Serwiljana.  
W sobotę święta o godz. 4 m. 52.  
Zaświadczenie o godz. 7 m. 03.

### WILEŃSKA.

— **Szczegóły uroczystej mszy w Bazylice.** W czasie nabożeństwa w Bazylice w czwartek 19 b. m. śpiewać będzie tenor opery warszawskiej p. Adam Dobosz oraz artyści opery wileńskiej pp. Heńdrychówna, Krużanka i Ludwik.

— **Prezydent miasta Wilna** prosi Pp. Radnych, żeby stawili się we czwartek 19 kwietnia o godzinie 1 po poł. w sali Delegatury (Plac Katedralny, ul. Marii Magdaleny, 2) dla wzięcia udziału w delegacji.

— **Godziny urzędowania.** W dniu 19 b. m. biura magistratu czynne będą od g. 8 do 10 rano, kasy od g. 8 do 9. (a. w.)

— **Ekspozycja i pogrzeb ś. p. Ludwika Gierynga.** W d. 16-17 b. mies. odbyło się wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (przy dziedzińcu Uniwersyteckim 5), nabożeństwo uroczyste i pogrzeb nieodpłatowanego organisty świętojańskiego. Liczne wieńce dobrze świadczyły o ludziach i stowarzyszeniach, co je na trumnę składali. Proboszcz i wikariusze odpowiadali modły za duszę dobrego chrześcijanina i utalentowanego na chwałę Bożą śpiewaka i muzyka. Grał wybornie na organach pomonulskich senior chorów katedralnych i ceniony liturgista prof. Wład. Kalinowski. Zespołem o 30 kilku osobach śpiewaczek i śpiewaków kierował p. M. Suchocki. Wykonano mszę żałobną, Requiem i Marsza kompozycji ś. p. Gierynga bardzo dobrze, zwłaszcza wspaniale Requiem, Ofertorium i Agnus Dei; nadto orkiestra gimnazjalna starannie odegrała Marsza żałobnego. Chór i młodzi muzycy towarzyszyli konduktowi pogrzebowemu na Rosę. Nad mogiłą, którą usypano w pobliżu grobu wielkiego lirnika polskiego, Syrokomi, przemówili serdecznie ks. wikary św. jański Wojnica i nauczyciel gimnazjalny.

Kto znał Rosę i dzieła żywota tych, co tu spoczęli okryci laurami zasługi, rzewnie wspomniał sobie i o tych, co obok na górze tej spoczęli—o artyście-muzyku Marku Sokołowskim (głośnym w Europie gitarzyscie), o ociemniałym organście Szachnie, o przeznacnym Joachimie Glińskim, organście od św. Ducha, o artyście-malarzu niepospolitym i kompozytorze litewskim Czurlanisie i t. d. Cześć pamięci apostołom piękna i muzycznym kościelom serc ludzkich.

L. U—o.

— **Polski Biały Krzyż.** Dla uczczenia uroczystości 4-tej rocznicy wyzwolenia Wilna dnia 19 kwietnia Polski Biały Krzyż asygnował pół miliona mk. pol. na teatr dla żołnierzy.

— **Na aeroplan wojenny „Wilno”.** Zapowiedziane przez Dyрекcję teatru Polskiego, przedstawienie dzisiejsze na zapoczątkowanie funduszu na zakup aeroplanu wojennego „Wilno” znalazło należyty odzew w szerokich kręgach społeczeństwa, wiele bowiem osób zapułyte telefonicznie, gdzie wpłacać należy ofiary na ten cel tak wielce sympatyczny. Artyści teatru Polskiego, popierając inicjatywę dyrekcji, również przeznaczają na cel powyższy pewien odsetek swych zarobków. W ślad rzuconej przez Dyрекcję teatru Polskiego inicjatywy ma być zorganizowany komitet zbiorkowy, złożony z przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa, w celu jaknajprędszego zebrania niezbędnej sumy.

— **Przypominamy, że „Czwartek Ziemiaków”** odbędzie się 19-go b. m.; dochód przeznaczony na „Schronisko dla inwalidów im. Żeligowskiego”; lokal: ul. Jagiellońska 10. Wejście dla pań za rekomendacją gospodyń.

— **Przegląd popisowych.** Komisarjat Rządu na m. Wilno niniejszem podaje do wiadomości, iż w związku z mającym się odbyć w niedalekiej przyszłości przeglądem popisowych 1902 r. w myśl art. 86 Tymcz. Ust. o ob. s. woj. w poszczególnych komisarijatch policji m. Wilna są wywieszone wykazy pomienionego rocznika.

O ile ktokolwiek z popisowych został pomyłkowo wniesiony do wykazu 1902 r., przynależność do innego rocznika należy udowodnić dokumentalnie, t. j. metrykami urodzenia.

Wszelkie reklamacje co do tych wykazów należy wnosić do odpowiedniego komisarijatu policji w terminie do dnia 10 maja r. b.

— **U techników.** W piątek dnia 20 b. m. o g. 7 wiecz. odbędzie się w Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odczyt profesora architektury J. Kłosa pod tyt. „Geneza dachu polskiego”. Goście są mile widziani.

— **Zebrań Nauczycielskie.** Dn. 22 b. m. w niedzielę w C. C. Z. Z. przy ul. św. Jańskiej 21, odbędzie się walne zebranie „Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szk. Powsz. w Polsce”. Porządek obrad wypełnia: referat delegata Zarządu Głównego z Warszawy, omówienie sprawy weryfikacji i stabilizacji nauczycielstwa, opracowanie akcji dla uruchomienia sanatorium i lotnisk i szereg innych ważnych bieżących kwestyj.

— **Z działalności Państwowego Urzędu Posr. Pracy.** Celem zmniejszenia ilości bezrobotnych na terenie naszego miasta Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy udziela darmo bileta kolejowe (pół biletu) wyjeżdżającym na roboty lub celem poszukiwania takowych.

(w. a. p.)

— **Wileńskie T-wo Cyklistów** podaje do wiadomości członków, iż w niedzielę d. 22 b. m. odbędzie się pierwsza wycieczka T-wa. Zbiórka w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego o godz. 10 rano.

Udział w wycieczce mogą przyjąć nie członkowie.

— **Pierwsi pasażerowie nowe kwoty do Ameryki.** Stynne ze swych obywateli i najszybszych okrętów Towarzystwo okrętowe „Cunard Line” prosi nas o zawiadomienie wszystkich pasażerów posiadających już wizy amerykańskie, jak również tych, którzy mają kartę wstępu (numerek) na wizę na miesiąc czerwiec, że pierwsze dwa transporty na nową kwotę do Ameryki wysłane będą przez „Cunard Line” już 9-go i 11-go czerwca b. r., a następnie co 3 dni.

Prócz powyższych wysła „Cunard Line” specjalny transport do Bostonu dnia 18 go czerwca.

Radzimy tedy wszystkim, którzy chcą pierwsi szczęśliwie przybyć do Ameryki w liczbie nowej kwoty i chcą zaznać przyjemności szybkiej jazdy przez ocean, bo tylko 4 i pół dnia trwającej, na olbrzymich pływających pałacach „Cunard Line”, bezwzględnie zgłosić się do tutejszego oddziału Towarzystwa „Cunard Line” Wilno, ul. Niemiecka Nr. 29 (pierwsze piętro), gdzie otrzymają bezpłatne dokładne informacje i zostaną zarejestrowani do podróży.

### TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś, ku uczczeniu wielkiego Święta Wilna Teatr Polski zapowiada uroczyste przedstawienie.

Rozpocznie je okolicznościowe przedstawienie, potem odegraną będzie świetna satyryczna komedia S. Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość”.

Na przedstawieniu tym przewidziana jest obecność dostojnych gości z Warszawy.

Jutro ostatnie przedstawienie tej sztuki.

W sobotę premiera granej obecnie w Warszawie w wielkim powodzeniem sztuki Jewreinowa „To co najważniejsze”. Sztuka ta dzięki niezwykle interesującemu założeniu i niebanalnej treści (akt 2-gi odbywa się na scenie i na widowni)—wzbudziła w Wilnie wielkie zainteresowanie.

— **Teatr Wielki.** Dziś (czwartek) galowe przedstawienie w obecności Prezydenta Rządu i Władz ku uczczeniu 1-szej rocznicy rozegrania władzy Rpltej na Ziemię Wileńską, oraz 4-tej rocznicy wyzwolenia Wilna. Przedstawienie rozpocznie orkiestra odegraniem Hymnu Narodowego, potem nastąpi: przemówienie prof. I. Remera, Hymn odrodzonej Polski kompozycji A. Ludwiga i I. Leszczyńskiego, deklamacja St. Skalskiego, śpiew I. Krużanki i deklamacja I. Michorowskiej. Drugą część programu wypełni „Halka” Moniuszki z gościnnym występem znakomitego artysty Opery warszawskiej Adama Dobosza w partji Jontka, oraz z Wandą Hendrychówną, Folańskim, Ludwilem i Oleką w partjach Halki, Stólnika, Janusza i Zofji. Przedstawienie zapowiada się imponująco; teatr udekorowany. W piątek „Zydzówka” ze świetnym przedstawicielem partji Eleazara, Adamem Doboszem, który na ostatnim przedstawieniu święcił w tej partji prawdziwy tryumf i był przez publiczność wprost owacyjnie przyjmowany. W sobotę usłyszymy Adama Dobosza w jednej z najwspanialszych jego kreacji w „Tosce” w partji Cavaradossiego.

— **Teatr Im. Syrokomi.** We czwartek uroczyste przedstawienie „Kościusko pod Racławicami”. W piątek i w następnym dniu „Maję-Zbój”.

### WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Nagły zgon.** W pociągu jadącym z Otwocka do Wilna dn. 16 b. m. zmarł Dawid Mans lat 38. Przyczyną była gruźlica płuc w ostatnim stadium. (w.)

— **Wybuch szrapnela.** W dniu 14 b. m. na skutek nieostrożnego obchodzenia się ze znajdującym szrapnelem, zginął od wybuchu tegoż Kozakiewicz Michał lat 13, mieszkaniec wsi Konowicz gm. Bienickiej pow. Osmiańskiego.

— **Śmierć w trybach maszyny.** W dniu 14 b. m. o godzinie 18 dostał się między koła manewru, podczas pracy przy rzeźbieniu siekaczy, stający majątku Szarekiszki, gminy Janickiej, Michał Dowejko. Śmierć nastąpiła natychmiast. (w.)

— **Bójka.** Dn. 15 b. m. w zaścianku 3-e Cmentarne gm. Mejszagolskiej na tie zatargu o między graniczną wynikła bójka, podczas której Jan Bulbinowicz dostał ranę nożem w lewe żebro poniżej

serca, zaś Stanisławowi Jankowskiemu przestrzelono lewą rękę.

Poszkodowanych przywieziono do szpitala w Wilnie.

— **Ujęcie podejrzanego.** Policja 8-go kom. zatrzymała Sroia Fajtela, który nie posiada dokumentów osobistych i bez stałego miejsca zamieszkania.

— **Ujęcie awanturnika.** Policja zatrzymała Napoleona Sawickiego (Il-ga Portowa 5), który awanturował się na ulicy.

— **Upadnięcie z konia.** Dn. 17 b. m. podczas jazdy spadł z konia Wilhelm Rumeł, przyczyniając sobie strąszenie mózgu. Poszkodowanego odwieziono do szpitala wojskowego.

— **Przewrót kieszek.** Dnia 8 b. m. dostał przewrotu kieszek 12-letni Hieronim Romanowski (Raduńska 36). Pogotowie odwoziło chorego do szpitala dzieciennego na Antokolu.

— **Otruć alkoholem.** Dn. 17 b. m. otruł się alkoholem doręcznik S. Stelmielewicz (Nowogrodzka 67). Lekarz pogotowia odwoził chorego do szpitala św. Jakóba.

— **Obłąd.** Dnia 18 b. m. nagle dostała obłąd Zofja Kosińska (Hotel Europejski).

— **Otrucia.** Dnia 17 b. m. w celu pozabawienia się życia otruł się octową esencją Feliks Dziukiewicz (Mickiewicza 22 m. 43). Wezwane pogotowie odwoziło desperata do szpitala św. Jakóba.

— **Dn. 18 b. m. otruła się amoniakiem 28-letnia Bronisława Borkowska (Tatarska 22 m. 6). Desperatce lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.**

— **Bywają żoneczki.** Dn. 17 b. m. został pobity przez żonę 50-letni Józef Rogowski (Kalwaryska 87). Poszkodowanemu rozbito czaszkę.

— **Nieostrożność.** Dnia 18 b. m. rąbiąc drzewo rozbił sobie głowę Józef Macielewicz (Popławska 27). Wezwany lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

### Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej.

We czwartek d. 12/IV-23 r. w lokalu P. Macierzy Sz. Z. W. przy ul. Benedyktynskiej 2 3 odbyło się 3-cie doroczne Walne Zebranie Macierzy, na które przybyło sporo osób—tak z Wilna jak i z prowincji, członków i sympatyków T-wa, cieszącego się ogólnym uznaniem.

O godz. 7-ej Zebranie zabrał czelodny prezes Macierzy dr. Węstawski, którego długi, bo niemal 40-letnia działalność oświatową zna całe Wilno. W krótkich, zwłych słowach zobrazował działalność Macierzy w ciągu roku 1922, następnie zaprosił na Przewodniczącą J. E. Ks. Biskupa Michalkiewicza, a do stołu prezydjalnego zastępcę p. Kuatora p. A. Rachalskiego i dyrektora W. Lichtarowicza, na sekretarki pp. Z. Kiewliczową i Z. Muehlińską.

Sekretarka C. Z. p. Reuttówna odczytała szczegółowe sprawozdanie z prac Macierzy w roku sprawozdawczym. Macierz zrobiła wiele, bardzo wiele, wobec swoich bardzo niewielkich środków. Dar Narodowy 3-go Maja 1922 r. przyniósł niecałe 3 miliony mk. dochodu. Społeczeństwo złożyło na cele Macierzy 3.468.265 mk. Zapomógł Rząd, Sejmy i miejskie 8.101.413, wszystko to razem wyniosło 14.569.678 mp. Za te środki Macierz uruchomiła 28 ochron i złożyła 60 szkół.

Czy z tak małymi środkami jaka inna instytucja zrobiłaby więcej? Należy dodać, że pracownicy Macierzy oddający cały swój czas pracy w Macierzy pobierają wyjątkowo niskie wynagrodzenia, nauczycielki naprzędają pobierają 30.000 miesięcznie. Stusnie też uczynił Prezes Węstawski podkreślając w swem przemówieniu ideeowe urzędników Macierzy.

W dalszym ciągu sprawozdania dowiedzieliśmy się wiele ciekawych szczegółów o pracach w Kołach P. M. Sz. w Wilnie, zwłaszcza o Kole im. T. Zana, którego działalność powinna być znana w całym naszym kraju. Dzięki bowiem umiejętnie zorganizowanej i pro-adorskiej czytelni, korzysta z niej dziennie od stu do 120 osób, przeważnie młodzież szkół starszych, studenci Un. St. B. i słuchacze przeróżnych kursów Maturalnych; a więc ci wszyscy, dla których książka stanowi nieodzowną potrzebę, a na której zdobyć wielu sobie pozwolić nie może. Czytelnię im. T. Zana powinno znać całe Wilno i o jej rozwój zabiegać.

Bardzo też ważną pracę oświatową pełnią Koła Macierzy położone na krańcach miasta; a podnoszącym jest objaw, że ludność przedmieść naszych rozumie już dziś doniosłość Domów Ludowych i chętnie spędza tam czas na odczytach i zebraniach oraz korzysta z wypożyczalni książek i czytelni pism.

O ile w Wilnie rozwijają się Koła dobrze, to niestety, wegetują one na prowincji. Referentka jako powód podała: 1) brak ludzi inteligentnych na prowincji, 2) przemęczenie ogólne, spowodowane ciężkimi warunkami materialnymi i inteligencji miejscowej i 3) obojętność stę z moźnych, zwłaszcza z ziemianstwa kresowego, na sprawy oświatowe. Serdecznym słowem podziękuję dla wszystkich, którzy spieszą z pomocą Macierzy w jej pracach, a więc: Władzom Polskim, Redakcjom Pism Wileńskich, Księgarstwu i wszelkim Instytucjom Polskim, osobom poszczególnym, wreszcie społeczeństwu całej Polski, zakończone sprawozdanie przyjęte zostało do wiadomości.

Sprawozdanie rachunkowe Macierzy za r. 1922 przedstawił członek Kom. Rew. ks. Songto stwierdzając, iż wszelkie księgi rachunkowe prowadzone są w należyłym porządku. Krótkie sprawozdanie Ra-

dy Nadz. dał dr. Kiewlicz, stawiając w końcu dwa wnioski Rady Nadz. 1) Podniesienie wkładek członkowskich do 6.000 rocznie i członków dożywczych do 100.000. 2) Podniesienie poborów pracownikom Macierzy. Oba wnioski przyjęto.

Projekt budżetu na rok 1923 zatwierdzono w ogólnej sumie 230.000 0 0.

Przewodniczący Ks. Biskup serdecznie podziękował sprawozdawcom i w krótkich słowach zreasumował historję Macierzy Z. Wil. To wszystko co cierpiało Wilno i Wileńszczyzna za czasów niewoli moskiewskiej, całą niedzielę, którą przebywał ten kraj podczas najazdu niemieckiego, dzieliła z nim i Macierz ze swym niestrudzoną, ofiarną i przeznacnym prezesem na czele. Nauczycielstwo Macierzy i jej pracownicy zapatrzeni w wielką ideę Polski znosili głód, nędzę i niemożliwe trudy,—część im za to! Pamiętajcie o tem naszym, że gdyby nie ci cisi nieznanzi pracownicy oświaty u nas, to polskość nie utrzymałaby się na Ziemi Wileńskiej.—I dziś w wolnej i odrodzonej Polsce Macierz prowadzi tę samą wielką i pożyteczną pracę. Kieruje nią w dalszym ciągu ten sam człowiek Gorący i silnie przemówienie ks. Biskupa, wywołuje serdeczny nastrój na sali.

W końcu nastąpiły wybory członków Zarządu i Rady Nadzerczej. Tajnem głosowaniem wybrano do Zarządu: pp. J. Korolew, Konstantego Sinkiewicza, Kourada Niedziałkowskiego, Piotra Skutkiewicza i pp. M. Tupalską i E. Wróblewską. Do Rad. Nadz. P. M. Czarkowską, p. J. Siewiorokę, p. J. Ziemackiego, p. Adela Zahorską i p. B. Umastowskię. Na tem zakończono Walne Zebranie Polskiej Macierzy, której na zakończenie niniejszego zasyłaamy życzenia jaknajpożyśniejszego i najlepszego rozwoju.

### Nowe książki.

Kazimierz Leczycki.

Brat z tamtej strony.

(nowela nowego nacjonalizmu i inne).

Skład główny w księgarni St. N. Pol. i u Arca. Cena 10 tys.

Świeżo opuścił prasy drukarskie zbiór nowel p. Kazimierza Leczyckiego. Przejycia psychiczne lat ostatnich, trochę liryki i wreszcie trzy nowele poświęcone artystycznej analizie nacjonalizmu i jego stosunku do chrystjanizmu dopełnia całości.

Sposób pisania p. L. możnaby nazwać liryzmem intelektualnym. Refleksja filozoficzna, stosunek jednostki do prądów nurtujących masy, zagadnienie życia osobistego i nieosobistego staje się motywem twórczości autora. Nie ma ona nic wspólnego z współczesną literaturą indywidualistyczną, a jest raczej renesansem pozytywizmu.

Do najciekawszych może zagadnień poruszanych przez autora należy ujęcie nacjonalizmu, jako nowej religji świata współczesnego. Myśl ta występuje aż w trzech nowelach. (W starej świątyni—Europie, będącej zapewne symbolem Europy z lat 1914—15, Trzeciej Pani i noweli tytułowej), dochodząc do syntezy w następujących zdaniach (nowela „Trzecia Pani”): „Należymy do pokolenia, dla którego Ona (Ojczyzna) i to wszystko, co Jej jest, jest istotną i jedyną religją. Ludzkość jednak nie wie jeszcze o tem, jakkolwiek złożyła na ołtarzu wiele milionów ludzi i dzieci”.

Patos starego nacjonalizmu ulega przełamaniu w ostatniej noweli, w której autor usiłuje znaleźć definicję dla nowego nacjonalizmu, uwolnionego od hasel negatywnych. Nowela kończy się apoteozą Armji Pracy i potępieniem militarysty.

Z pozostałych nowel w wyróżnienie zasługują „Brzozy”, „Z okrętu” i t. d. Śliczne, jak zwykle, wydanie, p. Józ. Zawadzkiego na szczerą pochwałę zasługuje.

n. t.

Sprowadźcie nową wyszlantol herbaty № 103

Fels Tea Co

Warszawa.

Reprezentant

N. Zelmans

Wilno, Niemiecka 33.

# TELEGRAMY.

**Przyjazd marszałka Focha.**  
Warszawa, 18 kwietnia.  
(A. W. Jak donosi „Rzeczpospolita“, Marszałek Foch jedzie do Polski nie drogą morską przez Gdańsk, jak było uprzednio postanowione, lecz drogą lądową, przez Szwajcarię, Austrię i Czechosłowację.

**Rozłam wśród Żydów.**  
Warszawa, 18 kwietnia.

Pomimo wezwania Kola Żydowskiego w Sejmie do zamknięcia sklepów żydowskich we wtorek na kilka godzin na znak protestu przeciwko ekscesom w dniu 5 b. m., żydowskie spółdzielnie robotnicze nie podporządkowały się nakazowi. Wobec tego nacjonaliści żydowscy powybijali szyby w lokalach tych spółdzielni.

**P. P. S. zrywa stosunki z komunistami.**  
Warszawa, 18 kwietnia.

„Robotnik“ zamieszcza oficjalną odpowiedź PPS. na wezwanie partii komunistycznej w Polsce do urzędzenia wspólnie z nią obchodu 1 maja oraz wspólnego zorganizowania tygodnia walki z militarystką i faszystem. „Robotnik“ kategorycznie odrzuca zaproszenie komunistów zaznaczając iż uważa ich za wielbiących sowieckiej zaborczości i militarystki Obecnie—pisze „Robotnik“, żadnej już partii socjalistycznej nie może nie być czyż z komunistami.

**Gabinet wyłączenie faszystowski.**  
Wiedeń, 17 kwietnia.  
(A. W.) „Wiener Tageblatt“ donosi z Rzymu, że jeden minister i 3 podsekretarzy Stanu, którzy należą do stronnictwa Popularki podali się do dymisji. Prawdopodobnie także inni ministrowie pójdą w ich ślady. Gdyby Izba w skutek tego czyniła trudności w sprawie reformy wyborczej, Mussolini ma podobno zamiar rozwiązać Izbę i powołać do gabinetu wyłącznie faszystów.

**Dymisja i ponowne powołanie gabinetu Seipla.**  
Wiedeń, 17 kwietnia.

(Pat.) Gabinet Seipla postanowił wczoraj podać się do dymisji. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Narodowej nastąpi wybór nowego rządu, na czele którego stanie prawdopodobnie ponownie Seipel.

**Stabilizacja cen mąki zbożowej.**  
Warszawa, 18 kwietnia.  
(A. w.) Jak donosi „Kurier Polski“, w związku z niestabilnym dowozem mąki amerykańskiej z Gdańska ceny wszelkich gatunków mąki na rynku zbożowym stabilizują się i od tygodnia prawie pozostają bez zmiany.

**Zwiększenie liczby banków dewizowych.**  
Warszawa, 18 kwietnia.  
(A. w.) Ze źródeł miarodajnych informują, że wkrótce przewidziane jest zwiększenie się liczby banków dewizowych.

**Pertraktacje duńsko- sowieckie.**  
Ryga, 17 kwietnia.  
(Pat.) Pertraktacje delegacji duńskiej celem podjęcia zerwanych w 1921 roku układów handlowych z Sowiecami stanęły na martwym punkcie. Ostateczny wynik pertraktacji tych nie da się narazie przewidzieć. Ze względu na ogólną sytuację polityczną rząd

duński stara się zyskać na czasie i odroczyć ostateczną decyzję.

**Wynik w sprawie C. U. M.**  
Moskwa, 17 kwietnia.  
(Pat.) W niedziele zapadł wyrok w sprawie 86 pracowników Centralnego Urzędu Mieszkaniego, oskarżonych o nadużycie władzy oraz łapownictwo. 11 osób skazano na śmierć, a 63 na więzienie.

**Sąd nad sztabem Machny.**  
Charkow, 17 kwietnia.  
(A. w.) 28 b. m. w Sądzie Najwyższym Ukraińskim w Charkowie rozpoczął się proces przeciwko współwinnym Machno. W liczbie oskarżonych znajduje się cały sztab Machny z szefem sztabu Bietoszem na czele.

## Ofiary.

Zamiast udziału w uroczystym obiedzie wydanym z okazji oryżyzowania Wileńszczyzny do Polski Wileński Prywatny Bank Handlowy składa mk. 300.000 na Instytut Przeciwczerwony. Bożimiennie dla biednej wdowy z in-teligenji 5.000.

## Giełda.

**WARSZAWA, 18. IV. (a. w.)** Warszawska giełda urzędowa z dnia 18. IV. Dolar 45025 — 45350 — 44750. Marka niemiecka 1.94.  
**BERLIN, 18. IV. (a. w.)** Berlińska giełda urzędowa z dnia 18. IV. Marka polska 53<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Przekazy: Warszawa 53.  
**GDANSK, 18. IV. (a. w.)** Gdańska giełda urzędowa z 18. IV. Marka polska 56 — 59.  
**BERLIN 18. IV. (a. w.)** Berlińska giełda z 18. IV. Godzina 2. Marka polska 55<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Przekazy: Warszawa 53<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

Redaktor:  
Stanisław Mackiewicz

**LECZNICA CHIRURGICZNA**  
**D-ra Dembowski**  
Wilno Mała Pohulanka 9  
przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

## OGŁOSZENIE.

W m. Sołach, dnia 23-go kwietnia b. r. o godz. 10-ej rano w lokalu Państwowego Biura Odbudowy w Sołach odbędzie się publiczny przetarg na sprzedaż maszyn i narzędzi do wyrobu dachówek cementowych: 4 maszyny, 2250 szt podkładek do dachówek, 25 szt podkładek do gąsiorów, 4 szt. konewki, 2 kraty do siana piasku, 6 łopat, 4 fartuchy, 8 beczek oliwy. Wymienione przedmioty są do obejrzenia codziennie w godz. od 9-ej do 3-ej na składnicy Państwowego Biura Odbudowy. Cena wywoławcza maszyn i narzędzi 10.000.000 mkp. Reflektanci powinni złożyć do Państwowego Biura Odbudowy w Sołach dzień przed przetargiem kaucję w wysokości 300 000 mk. pol. Sprzedaż będzie ważna po zatwierdzeniu przez Okręgową Dyрекcję Odbudowy w Wilnie.

(-) SUŁKO, Kierownik Państwowego Biura Odbudowy w Sołach.

**FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA**  
**D. H. „Bławat Wileński“** Wileńska 31  
Poleca na sezon wiosenny: towary sukienne i białe i białe męskie i damskie od najtańszych do najdroższych. KOŁDRY, PODUSZKI i SIENNIKI zawsze gotowe na składzie. Wybór duży. Ceny możliwie najniższe.

**DESKI**  
sosnowe półcyste 1/4" sprzedam: Ul. Mickiewicza 22. m. 40; 9—10 r. 4—6 popoł. 2—2  
**Skradziono** kartę pobor. Romualda Buraczawskiego, wyd. w Łodzi 1920 r. unie-ważnia się. 3—3

**OGŁOSZENIE**  
Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie ogłasza konkurs na wykonanie robót mierzalnych, związanych z parcelacją majątków państwowych na terenie Okręgowego Urzędu Ziemi w Wilnie. Termin składania ofert upływa 30-IV r. b. O warunkach wykonania dowiedzieć się w Wydziale Technicznym w godzinach urzędowych Wielka Pohulanka Nr. 24 (pokój Nr. 12).

**Wezwanie do składania ofert.**  
Sześćsto Intendentury O. K. III w Grodnie rozpisuje na dzień 2 maja 1933 r. godz. 10 rano przetarg ofertowy na dostawę artykułów żywnościowych i paszy dla poszczególnych Zakładów Gospodarczych O. K. III. Szczegółowe ogłoszenia umieszczone są w „Polsce Zbrojnej“ i „Monitorze Polskim“, jak również we wszystkich Starostwach i Magistratach na terenie O. K. III. Poza to szczegółowych informacji zasięgnąć można w Referacie Żywnościowym Sześćsto Intendentury O. K. III w Grodnie ulica Grandzicka Nr. 6. Grodno, dnia 12 kwietnia 1933 roku. Sześćsto Intendentury O. K. III. L. dz. 11741/Int.

**Róże** wysokopienne, sztamowe i krzaczące w najlepszych gatunkach oraz  
**Flance** goździków, bratków, niezapominajek i innych poleca  
**Zakład ogrodniczy**, ul. Słowackiego 6, dawniej Kaukaska.

**Dokt. med. D. Zeldowicz** z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8 spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24).  
**Kobieta-lekarka Dr. Szwarc-Zeldowicz** Przyjęcia: 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—2 i 3—5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24).  
**Dr. LEON GINSBERG** Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.  
**DOKTOR E. Birzowski** Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

**Nadzwyczajna okazja! NA LATO Nadzwyczajna okazja!**  
Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego, nieprzemakalnego płaszcza po niedrożej, dostępnej cenie, postaramy się o wyłączną sprzedaż płaszczy z firmy:  
**J. DESTRIEZ PERE et FILS et C-je w Paryżu**, wówczas, gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy w stanie sprzedawać po 215.000 mkp. za sztukę, gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.  
Oryginalne francuskie płaszcze modelu „Maxim“ 1923 r. (patrz rys.) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia; są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż materiał jest impregnowany. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Kolory: popielaty, beż, szary, czarny (nadaje się dla księżki), granatowy (dla funkcjonariuszy Policji Państw.). Również posiadamy damskie płaszcze po 190.000 mkp. za sztukę.  
Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia pisemnego, z podaniem wzrostu i szerokości w plecach lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50, 52 za zaliczeniem (płaci się na poczekaniu przy odbiorze).  
UWAGA! Wobec tego, że jedynym źródłem oryginalnych płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne) gwarantujemy naszym Sz. Klientom, że w razie, gdy towar się nie podoba przyjmujemy jakowyś z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować: „Dział Płaszczy Nieprzemakalnych — Warszawska Spółka Manufakturowa“  
Warszawa, ul. Jasna Nr. 18-20. Tel. 243-80 i 171-28.  
Zlecenia hurtowe wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

**od kaszlu i przeziębienia**  
używaj „pastyłki NEO-VALDA“  
wyrobu laborator Chemiczno-Farmaceut.  
**B. KROGULECZI, w Warszawie**  
dawniej MOBLIŃSKI i KROGULECZI  
Zadać w aptekach i składach aptecznych.

**Dr. J. Bernstejn** chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.  
**Akuszereka OKUSZKO** ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—11 i 3—6. UDZIAŁA PORAL.  
**Kobieta-Lekarka Dr. Abtamiowiczowa** choroby kobiece i akuszereckie. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.  
**Akuszereka** z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

**Motocykl**  
kupię Enfielda albo Harleya pożądanego z koszykiem, 12-16 używany. Oferty z podaniem ceny proszę składać w „Słowie“ pod Nr. 127. 3—3  
**„Institut de Beaute“** Gabinet Kosmetyczny masaż twarzy, parówka, elektryczne usuwanie piegów, zmarszczek, wągrów, przyszczoł, łupieżu i czerwoności nosa. Diagnostyka bezpłatnie. Plac Katedralny, róg Mickiewicza Nr. 1, m. 8.  
**Fortepian** gabinet. nowy znanej firmy, sprzedaje się. Ul. Zawalna 48, skład apteczny Somacha.  
**Prasę hydrauliczną** (olejarnię) z pompą sprzedam. Bernardyński 3, m. 2. 2—1  
**We** wrześniu r. ub skradziono Marcellego Baranczkiego, zam. w Woronowie, unieważnia się.  
**Skradziona** karta powołania Nr. 106 na im. Jurkiewicza Antoniego unieważnia się.

**Na sezon wiosenny ceny niższe.**  
Materiały włókiennicze, wełniane, ba wełniane i pościelowe  
**Wileńska 27.** Skład Towarowy — Antoni Głowiński. ODDZIAŁ WŁÓKIENNICZY.

**SOLEC** Zakład wód mineralnych i kąpiel błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie otwarty od 11 maja do 20 września. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec Zdrój. 4—2

**Dom Handlowo-Przemysłowy**  
**B-cia ALSZWANG Sp. Akc.**  
Wilno, Wielka 72, telef. 822,  
z powodu wielkiego zapasu towarów, po sporządzeniu wielkanocnego remanentu towarowego, zarząd uchwaślił urządzić na krótki okres czasu **we wszystkich działach**  
**Wielką wyprzedaż** wszystkich towarów **z wielkim ustępstwem:**  
Garnitury i palta męskie . . . . . od 20 do 50%,  
Płaszcze gumowe . . . . . 10 „ 20%,  
Palta, kostjomy i suknie damskie . . . . . 20 „ 50%,  
Obuwie męskie, damskie i dziecinne . . . . . 12 „ 30%,  
Bielizna męska i damska . . . . . 15 „ 25%,  
Dziecinne sukieneczki garniturki i bielizna . . . . . 20%,  
Kapelusze męskie i damskie — 20%. Parasolki — 20%.

Sprzedaje się również i na wyplatę. ☺ ☺ ☺  
W okresie wyprzedaży **obstalniki na garnitury** przyjmują się **po cenach niższych.**

**2 pokoje potrzebne**  
bez kuchni, w centrum miasta, przy inteligentnej rodzinie z meblami lub bez.  
Oferty do administracji „Słowa“ pod Nr. „100“.

**„Budownictwo Kresowe“**  
Sp. z ogr. odp.  
Wilno, ul. Mickiewicza 7 m. 3.  
Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie nieruchomości. Roboty budowlane, wodociągowe, kanalizacyjne i ogrzewalne.

**Kupujcie Jednodniówkę** pamiątkową „W pierwszą rocznicę 1922 18-IV 1923!“  
Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na rzecz Wileńskiego Kola Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. 2—1  
**Siewnik** rzędowy nowy sprzedam. Łosiowa kolonia, ul. Piórnierska 14 lub maj. Stanisławowo, pocz. st. Woronowo, Rola-Bartnikowski.

**Pianino** zagraniczne w dobrym stanie sprzedam. Ulica Jasińskiego (2-ga Portowa) Nr. 11, m. 8 (wejście z za-alka Przejazdowego).  
**DRUKARNIA „MOTUS“** „Wielka, 42.“  
Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.